

Powstał honorowy komitet złoczyńców przyrody

Kampania Pilsko

Jeszcze nie zakończyła się sprawa nielegalnych wyciągów pod kopułą Pilska, a już rzecznicy postępu i nowoczesności wymyślili dalsze unowocześnianie tej góry. Jak pisze tyska gazeta „Echo”: „... z czego jak nie z szaleństwa biorą się rzeczy wielkie” – i dalej informuje o pomysle wybudowania ze szczytu Pilska zjazdowej trasy narciarskiej – „Miejscowość, gmina i województwo, na terenie którego powstałaby trasa tego typu, natychmiast zyskuje na znaczeniu, przyciąga kolejnych inwestorów i jest magnesem dla kolejnych rzeszy turystów i narciarzy, którzy tu pozostawiają swoje pieniądze”. Jak pisze dziennikarz Jacek Kupiec „Tę prostą, wydawałoby się prawdę dostrzegli szukający swej szansy na przygotowanie takiej trasy w Polsce przedstawiciele Polskiego Związku Narciarskiego, gestorzy wyciągów narciarskich w Korbielowie – przedstawiciele Gliwickiej Agencji Turystycznej oraz wóldarze gminy Jeleśnia. Powstał jeszcze nie do końca formalny, ale za to honorowy Komitet Budowy Męskiej Trasy Zjazdowej FIS na Pilsku. Jego przewodniczącym został wójt gminy Jeleśnia Władysław Mizia, a pozostałymi członkami są: Prezes Gliwickiej Agencji Turystycznej Renata Plaza-Pietrycka i Prezes Polskiego Związku Narciarskiego Paweł Włodarczyk [...] Żeby odejść od niechlubnej tradycji, w myśl której wszystkie, choćby i to najbardziej szczytne zamysły Polaków, zaczynają się i kończą na gadaniu – tym razem zaczęto działać”. [...] Jak się dowiadujemy pracami kieruje „Krzysztof Horecki, inżynier geodeta, członek Zarządu Głównego – PZN i jego Komisji Technicznej. Delegat Techniczny FIS, były świetny zawodnik [...] Ze strony Związku, prace nadzoruje były wybitny polski narciarz, obecnie członek Rady Trenerów PZN – ‘dusza człowiek’ Janusz Pawlik, niekwestionowany autorytet [...]”.

I tak to znający Prostą Prawdę „dusze ludzie”, byli Świetni Zawodnicy, niekwestionowani Właściciele Pilska, postępowi Dziennikarze i rzesze zwolenników przerabiania przyrody na złotówki wbijają kolejny gwóźdź do trumny Pilska.

Znając środowisko naukowe gotowe za odpowiednie wynagrodzenie przygotować każdą ekspertyzę uzasadniającą odstępstwo od przepisów o ochronie przyrody, znając także determinację bielskich władz wojewódzkich w legalizowaniu zniszczeń przyrody nie wątpimy, że wkrótce na Pilsku pojawiają się spychacze przerzucające kolejne tony ziemi, wybuduje się wieżę startową, kolejne wyciągi, a przyroda będzie miała kolorowe ogrodzenia, a może nawet tabliczki informujące jacy naukowcy utworzyli pomiędzy trasami i wyciągami rezerwaty. Paru dziennikarzy napisze, jak to można godzić interes narciarzy i przyrody, a pani Szymura z TV Katowice zrobi audycję o XXI wieku na Pilsku.

Opisany powyżej scenariusz nie musi się jednak sprawdzić. **Międzynarodowa koalicja na rzecz uratowania Pilska** zamierza podjąć kilka zdecydowanych działań, by zdobywcom góry uprzykrzyć dalsze jej niszczenie. Z myślą o Pilsku i o innych, kolejnych górach, gdzie komuś może się wydawać, że będzie mógł bezkarnie niszczyć przyrodę. Z radością informujemy, że koalicja się powiększa. Jest coraz więcej osób i organizacji chcących zrobić coś konkretnego dla powstrzymania niszczycieli Pilska. W dniu Święta Zmarłych, przy sypiącym śniegu i wietrze kilkadziesiąt osób z całej Polski i rzecznik organizacji ekologicznych z Czech i Słowacji weszło pod szczyt Pilska, by pod górną stacją wyciągu numer 7 ustawić krzyż z tablicą upamiętniającą zniszczenie góry, zapalić świece i znicze oraz pomodlić się w intencji uratowania pozostałej na Pilsku przyrody i powstrzymania zapędów jej złoczyńców.

Koalicja „Pilsko”

Co ty możesz zrobić:

- Możesz napisać list protestacyjny przeciwko budowie trasy FIS na Pilsku i wysłać go na adres: Wojewoda Bielski prof. Marek Trombski, Urząd Wojewódzki, ul. Piastowska 40, 43-300 Bielsko-Biała, a także do PZN i Gliwickiej Agencji Turystycznej.
- Możesz przyłączyć się do koalicji pisząc o tym do nas i otrzymać listy protestacyjne do wykładania w sklepach sportowych sprzedających sprzęt narciarski, pod wycieraczkami samochodów wiozących narty, na giełdach i w innych miejscach.
- Możesz wykazać własną inicjatywę by zaznaczyć publicznie, że nie zgadzamy się na poświęcanie przyrody dla pieniędzy.